

Sygn. akt III AUa 1011/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 marca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Pasek (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. w Lublinie

sprawy O. F. i N. F. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego A. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji O. F. i N. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 sierpnia 2015 r. sygn. akt VIII U 841/13

**I. oddala apelację;**

**II. przyznaje adwokat U. W. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Lublinie) kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Barbara Hejwowska Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek

**Sygn. akt III AUa 1011/15**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2015 roku oddalił odwołania O. F. i N. F. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego A. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 18 marca 2013 roku, 14 maja 2013 roku i 31 lipca 2013 roku odmawiających przyznania prawa do renty rodzinnej po ojcu W. F. zmarłym w dniu 13 stycznia 2013 roku.

Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. F. urodzony (...) miał dwoje dzieci O. F. urodzoną (...) i N. F. urodzoną (...). Od dnia 30 września 2006 roku do dnia 31 września 2008 roku był uprawniony do renty socjalnej. Następnie pracował w okresach:

- od 01.09.2008 r. do 06.07.2010 r. w wymiarze ¼ etatu na stanowisku magazyniera, przy czym w dniach 26.05.2009 r. do 30.09.2009 r., 17.05.2010 r. do 31.05.2010 r. i od 25.05.2010 r. do 15.06.2010 r. przebywał na zwolnieniach lekarskich;

- od 06.12.2010 r. do 31.01.02.2011 r. w wymiarze ¼ etatu na stanowisku magazyniera;

- od 01.08.2011 r. do 31.08.2011 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku magazyniera – kierowcy.

Ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie umów zlecenia od 05.10.2011 r. do 31.10.2011 r., od 0.11.2011 r. do 30.11.2011 r., od 01.12.2011 r. do 31.12.2011 r.

W. F. od 15 roku życia chorował na przewlekle niewyrównaną cukrzycę typu 1. W latach 2001 - 2006 i 2011 – 2012 był wielokrotnie hospitalizowany z powodu hipoglikemii i hiperglikemii. W związku z cukrzycą występowała retinopatia cukrzycowa prosta oraz padaczka objawowa – napady drgawek w przebiegu hipoglikemii. W 2006 roku był operowany z powodu zaćmy lewego oka. Schorzenia te i ich stopień zaawansowania czyniły go częściowo niezdolnym do pracy od początku zdiagnozowania cukrzycy, nie sprowadzały jednakże całkowitej niezdolności do pracy. Nie był także całkowicie niezdolny do pracy przed dniem 23.04.2009 r.

W. F. zmarł w dniu 13.01.2013 r.

A. T. w dniu 22 lutego 2013 roku wystąpiła do ZUS O/L. z wnioskiem o przyznanie prawa do renty rodzinnej dla małoletnich córek O. F. i N. F..

Sąd ustalił staż pracy ubezpieczonego w oparciu o dołączone dokumenty, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Natomiast okoliczności dotyczące stanu zdrowia W. F. wymagały wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych neurologów, diabetologów i okulisty. Opinie biegłych Sąd pierwszej instancji obdarzył wiarą, uznając je za pełne, szczegółowe, oparte na dokumentacji medycznej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioski dwóch zespołów biegłych są zgodne, co do tego, że u W. F. nie występowała całkowita niezdolność do pracy po dacie utraty prawa do renty socjalnej. Biegłe zgodnie i wyczerpująco uzasadniły swoje stanowisko w tym zakresie wskazując, iż prawidłowo kontrolowana cukrzyca, jakkolwiek stanowi przeciwwskazania do wykonywania określonego rodzaju prac, to jednakże nie sprowadza całkowitej niezdolności do pracy, zaś stan zdrowia ubezpieczonego – w tym powtarzające się epizody hipoglikemii i hiperglikemii oraz towarzyszące im napady drgawkowe - były jedynie wynikiem niestosowania się do zaleceń lekarskich, obejmujących rygor dietetyczne, czy bezwzględny zakaz spożywania alkoholu i cukru. Nie wynikały zatem ze stopnia zaawansowania choroby, która - z wyjątkiem zawodu kierowcy - nie wyłączała możliwości wykonywania przez niego pracy magazyniera, czy pracownika stacji paliw, a więc pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wnioski opinii obu zespołów biegłych, co do stanu zdrowia W. F., a także wywiedziona z nich ocena o braku jego całkowitej niezdolności do pracy nie były kwestionowane przez żadną ze stron, w szczególności wnioskodawczyni nie podnosiła żadnych argumentów, których uwzględnienie prowadziłoby do zdyskwalifikowania tych opinii.

Sąd Okręgowy powołując przepisy art. 65, art. 67 i art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy czym przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że

osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Uprawnione zaś do renty rodzinnej są dzieci zmarłego do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Przy ustaleniu prawa do renty rodzinnej niezbędne jest zatem w pierwszym rzędzie ustalenie, czy zmarły w dacie śmierci był uprawniony do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub też spełniał formalne warunki uzyskania jednego z tych świadczeń, zaś dopiero przy pozytywnym ustaleniu w powyższym zakresie, w dalszej kolejności dokonywana jest analiza, czy osoba ubiegająca się o to świadczenie spełnia niejako „własne” warunki do uzyskania renty rodzinnej.

Ocena spełnienia przez zmarłego warunków do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy winna odbywać się na podstawie przepisów obowiązujących w dacie jego śmierci, zaś pozostałych przesłanek do uzyskania renty rodzinnej według przepisów aktualnych w dacie złożenia wniosku o przyznanie świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r. I UK 171/13 LEX nr 1441312, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.04.2014 r. III AUa 3605/13).

Sąd Okręgowy przyjął, że w sprawie niniejszej W. F. nie miał ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy i nie spełniał również warunków do uzyskania renty określonych w art. 57 i art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS. Przy założeniu, że w dniu 13 stycznia 2013 roku ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy, to mając wówczas 26 lat nie legitymował się wymaganym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 4 lata (art. 58 ust. 1 pkt. 4), lecz jedynie łącznym wymiarem okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 2 lat, 6 miesięcy i 1 dnia. Taki staż pracy byłby wystarczający jedynie w sytuacji, gdyby niezdolność do pracy powstała do dnia 23 kwietnia 2009 roku, tj. przed ukończeniem przez niego 22 roku życia.

Według Sądu w niniejszej sprawie poza sporem pozostaje, że W. F. był uprawniony do renty socjalnej w wyniku ustalenia, iż jest całkowicie niezdolny do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu powstałego przed ukończeniem 18 roku życia, tym samym niejako „wszedł” w okres ubezpieczenia już z istniejącą niezdolnością do pracy - do 30 września 2008 roku całkowitą, a po tej dacie częściową, która jak wynika z opinii biegłych istniała już od ukończenia przez niego 15 roku życia. Tym samym był on co najmniej częściowo niezdolny do pracy w dacie podjęcia zatrudnienia, a tym samym przesłankę nabycia prawa do renty wskazaną w treści art. 57 ust. 3 w/w ustawy spełniłby w przypadku pogorszenia stanu zdrowia w stopniu uniemożliwiającym mu wykonywanie dotychczasowej pracy. Sąd Okręgowy powołując orzeczenia sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wskazał, że przesłanka nabycia prawa do renty, określona w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest spełniona przez osobę częściowo niezdolną do pracy przed podjęciem zatrudnienia, a wykonującą pracę zgodnie z jej możliwościami zdrowotnymi, w razie pogorszenia się jej stanu zdrowia w stopniu, który uniemożliwia wykonywanie dotychczasowej pracy. Zdaniem Sądu taka sytuacja nie zaistniała w sprawie niniejszej, co wynika wprost z opinii biegłych sądowych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro W. F. nie spełniał warunków do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, to nie jest możliwe ustalenie dla jego dzieci prawa do renty rodzinnej. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonych decyzji organu rentowego.

Apelację od powyższego wyroku złożyły O. F. i N. F. reprezentowane przez przedstawiciela ustawowego A. T., która zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

1. mający istotny wpływ na wynik sprawy błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na:

a) niesłusznym przyjęciu, że małoletnim O. F. i N. F. nie przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu W. F., gdyż nie był on uprawniony do emerytury lub renty, ani nie spełnił warunków wymaganych do uzyskania jednego z tych świadczeń, podczas gdy od 15 roku życia chorował on na przewlekłe niewyrównaną cukrzycę typu 1 i był z tego powodu uznany za osobę niezdolną do pracy, a dodatkowo na dzień 23 kwietnia 2009 roku stan jego zdrowia uległ

znacznemu pogorszeniu uniemożliwiając mu wykonywanie pracy fizycznej, z której się dotychczas utrzymywał, nadto miał wówczas wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a zatem spełniał warunki do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, co powoduje, że jego córki nabyły prawo do renty rodzinnej po jego śmierci,

b) bezpodstawnym pominięciu okoliczności, iż W. F. od 15 roku życia cierpiał na cukrzycę, z powodu której był uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy i przez dwa lata pobierał rentę socjalną, zaś od tego czasu stan jego zdrowia nie tylko nie uległ widocznej poprawie, a stopniowo się pogarszał – nie z powodu nieprawidłowego trybu życia, ale z uwagi na zaawansowanie choroby, co w konsekwencji uniemożliwiło mu dalsze wykonywanie pracy zawodowej, zaś sam fakt, że W. F. w chwili śmierci nie miał ustalonego prawa do renty nie może automatycznie przesądzać o tym, że nie był on osobą całkowicie niezdolną do pracy, gdyż pomimo poważnych problemów zdrowotnych, podejmował zatrudnienie w celu zdobycia środków na utrzymanie rodziny;

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, że opinie dwóch zespołów biegłych: neurologa i diabetologa oraz diabetologa i okulisty oraz opinia uzupełniająca biegłego diabetologa są rzetelne, pełne i szczegółowe, przeprowadzone w prawidłowy sposób, zgodny ze wskazaniami wiedzy medycznej, zaś wysnute z nich wnioski dotyczące stanu zdrowia i zdolności do pracy W. F. zostały wyczerpująco uzasadnione, podczas gdy z jednej strony biegli w opiniach zgodnie stwierdzili, że cierpiał on na cukrzycę, która to choroba stanowi przeciwskazanie do wykonywania określonego rodzaju prac, w tym zawodu kierowcy, który wykonywał i uznali go za osobę najmniej częściowo niezdolną do pracy, zaś z drugiej strony biegli nie wzięli w wystarczającym stopniu pod uwagę pogorszenia się stanu jego zdrowia wynikającego z zaawansowania choroby, a zatem stwierdzić należy, że opinie te są stroniczne, oparte na niepełnym materiale dowodowym, a w konsekwencji prowadzą do nietrafnych wniosków natury faktycznej i prawnej, a właściwa analiza całokształtu materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, że W. F. na dzień 23 kwietnia 2009 roku był osobą całkowicie niezdolną do pracy,

b) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 1 i 2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na części materiału dowodowego i pominięciu złożonych do akt dowodów z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej W. F., z której jednoznacznie wynika, że cierpiał on na szereg schorzeń, w tym zącmę oraz cukrzycę i związaną z tym hipoglikemię, hiperglikemię, a także retinopatię cukrzycową prostą i padaczkę objawową, był wielokrotnie hospitalizowany, wymagał stałego leczenia i badań, zaś z uwagi na pogarszający się stan zdrowia nie mógł i nie powinien wykonywać pracy fizycznej, która stanowiła do tej pory źródło jego utrzymania, co również przemawia za uznaniem go za osobę całkowicie niezdolną do pracy, a w konsekwencji za przyznaniem prawa do renty rodzinnej po zmarłym jego małoletnim córkom.

Powołując powyższe zarzuty apelująca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych lekarzy specjalistów neurologa i diabetologa na okoliczność pogorszenia stanu zdrowia W. F. na dzień 23 kwietnia 2009 r., a zwłaszcza zaawansowania cukrzycy oraz stopnia niezdolności do wykonywania pracy fizycznej, zgodnej z jego kwalifikacjami. W razie nieuwzględnienia tego wniosku skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez przyznanie małoletnim dzieciom prawa do renty rodzinnej po zmarłym W. F..

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji rozważania prawne Sąd odwoławczy w całości akceptuje.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia przysługiwania małoletnim O. F. i N. F. prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu W. F..

Mającą w sprawie zastosowanie przepis art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) stanowi o prawie do renty rodzinnej członków rodziny osoby, który w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej albo spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Renta rodzinna jest więc świadczeniem pochodnym świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej, dlatego też, jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozpoznaniu podlega spełnienie przesłanek przez osobę zmarłą, a brak uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, pociąga za sobą również brak uprawnień członków rodziny do renty rodzinnej po ubezpieczonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2012 r., III UK 134/11, LEX nr 1216788). Należy podkreślić, że dla przyznania prawa do renty rodzinnej nie mają znaczenia żadne inne okoliczności, poza w/w wymienionymi. Dochodzone świadczenie nie jest bowiem świadczeniem przyznawanym z uwagi na potrzeby, nawet najbardziej uzasadnione, ale świadczeniem zależnym od okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Z uwagi na bezsporną okoliczność niepobierania przez zmarłego w chwili śmierci świadczeń emerytalno – rentowych uprawnienie wnioskodawców do renty rodzinnej po zmarłym ojcu należy rozpatrywać przez pryzmat spełniania przez niego – w chwili śmierci – warunków do uzyskania emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, przy czym zgodnie z art. 65 ust. 2 cyt. ustawy przyjmuje się, iż osoba zmarła w chwili śmierci była całkowicie niezdolna do pracy.

Ze względu na wiek W. F., który w chwili śmierci miał 25 lat brak jest podstaw do rozważania spełniania przez niego warunków ustalenia prawa do emerytury. Natomiast jeśli chodzi o ocenę przysługiwania zmarłemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy należy wskazać, iż w myśl art. 57 ust. 1 cytowanej ustawy świadczenie takie przysługuje ubezpieczonemu, który 1) jest niezdolny do pracy, 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy wskazany w art. 58 ust. 1 ustawy oraz 3) gdy niezdolność powstała w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Definicje niezdolności do pracy zawiera art. 12 ust. 1 tej ustawy. Przepis ten stanowi, że niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Prawo nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy jest zatem ściśle związane z faktem pozostawania w stosunku pracy, stąd też przewidziane w ustawie warunki otrzymania tejże renty uzależnione są od zdolności do wykonywania pracy oraz okresów składkowych i nieskładkowych. Przy czym ustawodawca uwzględnił sytuacje, w których osoba ubezpieczona, z różnych względów, nie świadczyła pracy, ale dalej była objęta ubezpieczeniem.

W sprawie niniejszej wnioskodawczyni nie kwestionowała ustalonego przez organ rentowy stażu pracy W. F..

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że W. F. urodzony (...), zmarł w dniu 13 stycznia 2013 r. Zatem jego zgon nastąpił po ukończeniu przez niego 25 roku życia. Wymagany przez art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach minimalny okres składkowy i nieskładkowy uprawniający go do renty z tytułu niezdolności do pracy wynosił więc 4 lata. Zmarły legitymował się stażem pracy w wymiarze 2 lat, 6 miesięcy i 1 dnia. Staż taki byłby wystarczający do nabycia prawa do renty zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy pod warunkiem powstania niezdolności do pracy przed ukończeniem przez niego 22 lat (tj. przed 23 kwietnia 2009 r.), a ponadto o ile niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. W. F. podjął zatrudnienie z dniem 1 września 2008 roku.

W kierunku oceny spełnienia powyższych warunków zmierzały czynności organu rentowego i Sądu pierwszej instancji, który dokonując ustaleń w sprawie uwzględnił również te orzeczenia Sądu Najwyższego, w których prezentowane jest stanowisko, że pogorszenie istniejącej przed podjęciem zatrudnienia niezdolności do pracy w ramach danego jej stopnia uzasadnia prawo do renty, gdy po pierwsze – powstało w okresach wskazanych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej oraz po drugie – spowodowało autonomicznie utratę zdolności do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 roku w sprawie I UK 357/14, LEX nr 1771400).

W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy oceny stanu zdrowia W. F. dokonał na podstawie dopuszczonego dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych specjalistów odpowiednich do występujących u niego schorzeń wynikających ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. Należy mieć na względzie, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej (art. 278 § 1 k.p.c.). Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r. w sprawie II CR 748/74 LEX nr 7618).

Wszyscy biegli zgodnie orzekli, że niezdolność do pracy u W. F. istniała od dzieciństwa i związana była z leczoną od 15 roku życia cukrzycą. W trakcie zatrudnienia w okresie przypadającym do dnia 23 kwietnia 2009 roku nie nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia w stopniu uzasadniającym zmianę stopnia niezdolności do pracy lub istotne pogorszenie w ramach stwierdzonej częściowej niezdolności do pracy. Ustalenia takie zostały poprzedzone dokładną analizą dokumentacji medycznej, szczegółowo przez biegłych wymienionej, a stanowiska biegłych zbieżne ze sobą powyższym zakresie zostały logicznie i przekonująco uzasadnione.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że W. F. uznawano za osobę całkowicie niezdolną do pracy z uwagi na cukrzycę z powodu, której był leczony metodą intensywnej insulinoterapii za pomocą wielokrotnych wstrzyknięć od 15 roku życia. Ze względu na ostre powikłania cukrzycy ze wskazań nagłych (śpiączka, kwasica ketonowa, znaczące hypo- i hyperglikemie) był wielokrotnie hospitalizowany w (...)różnych szpitali. Jednocześnie, co podkreślili biegli lekarze w większości kart informacyjnych widnieją zapisy, że przyczyną hospitalizacji było niestosowanie się chorego do zaleceń lekarskich, tj. nieprzyjmowanie insuliny, niechęć do edukacji, brak współpracy z personelem, co skutkowało trudnościami w prawidłowym wyrównaniu glikemii. Ubezpieczony niejednokrotnie odmawiał leczenia, rezygnował z proponowanej hospitalizacji. Występujące incydentalne krytyczne spadki glikemii ograniczały niewątpliwie możliwość zarobkowania.

W związku z orzeczeniem całkowitej niezdolności do pracy W. F. otrzymywał rentę socjalną od 1 lipca 2006 roku do 30 września 2008 roku. Według biegłych M. T. i K. S. orzeczona wówczas całkowita niezdolność do pracy prawdopodobnie powodowana była koniecznością obserwacji dynamiki rozwoju przewlekłych powikłań cukrzycy oraz szansą uzyskania poprawy wyrównania metabolicznego poprzez zwiększenie samodyscypliny w tym okresie. Jednakże już w badaniu dokonany przez lekarza orzecznika ZUS w dniu 29 września 2008 roku, jak i Komisję Lekarską ZUS w dniu 17 grudnia 2008 roku nie stwierdzono całkowitej niezdolności do pracy. Niewątpliwie zatem w momencie rozpoczęcia zatrudnienia w dniu 1 września 2008 roku ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy, a samo podjęcie pracy w ocenie biegłej E. R. świadczy o poprawie jego stanu zdrowia (opinia – k. 71 v.).

Nie może być jednakże mowy o istotnym pogorszeniu stanu zdrowia w stosunku do stanu uprzednio istniejącego w ramach orzeczonej częściowej niezdolności do pracy. W szczególności przedłożona dokumentacja lekarska nie wskazuje na takie pogorszenie w okresie od 1 września 2008 roku do 23 kwietnia 2009 roku. W tym czasie W. F. pracował w (...) Hurtowni (...) w L. na stanowisku magazyniera. Był tam zatrudniony do dnia 6 lipca 2010 roku w wymiarze ¼ etatu (świadcstwo pracy – k. 11 akt rentowych).

Ze szczegółowo opisanej przez oba zespoły biegłych lekarzy dokumentacji medycznej wynika, że właśnie w w/ przedziale czasowym nie było potrzeby udzielania mu natychmiastowej pomocy lekarskiej. Przed rozpoczęciem

zatrudnienia ostatnia hospitalizacja miała miejsce w lipcu 2006 roku (karta informacyjna – k. 11 dok. lek. ZUS). W dniu 25 listopada 2007 roku po utracie przytomności z drgawkami udzielono mu pomocy w (...) w G., a następnie dopiero w dniu 12 czerwca 2009 roku odnotowano pobyt w (...) w L. po utracie przytomności z drgawkami (historia choroby - k. 83 dok. lek. ZUS).

Ponadto, jak wskazali biegli lekarze, ograniczenia w wykonywaniu pracy dotyczyły przede wszystkim pracy kierowcy, którą ubezpieczony później wykonywał, a nie pracy magazyniera.

Biegła diabetolog E. R. podkreśliła, że W. F. nie stosował się do zaleceń lekarskich, nie przestrzegał diety, nie przyjmował regularnie leków, wypisywał się z oddziałów szpitalnych na własną prośbę przed zakończeniem leczenia, co było przeszkodą w uzyskaniu wyrównania cukrzycy i skutkowało okresami hipo- i hiperglikemii. Zaburzenia gospodarki węglowodanowej mogły być przeszkodą w wykonywaniu zawodu kierowcy, natomiast nie stanowiły przeszkody do pracy w charakterze pracownika stacji paliw.

Na chwiejny charakter choroby zwróciły również uwagę biegłe M. T. i K. S.. Podały, że o powyższym świadczy liczba hospitalizacji, które na ogół wynikały z braku samodyscypliny w zakresie przestrzegania zaleceń dietetycznych, insulinoterapii, samokontroli. Skutkowało to również przewlekłym niewyrównaniem zaburzeń metabolicznych oraz było istotną przeszkodą w wykonywaniu zawodu kierowcy, ale nie powodowało ograniczeń w wykonywaniu pracy magazyniera, czy pracownika stacji paliw. Biegłe zwróciły uwagę na brak danych świadczących o istnieniu przewlekłych zaawansowanych powikłań cukrzycy poza retinopatią oraz, że przebyte hospitalizacje i interwencje w ramach pomocy doraźnej nie stanowiły przyczyny do uznania całkowitej niezdolności do pracy.

Z karty informacyjnej Wojewódzkiego Szpitala (...) SP ZOZ w L. wynika, że W. F. przebywał w tym szpitalu od 5 września 2012 roku do 7 września 2012 roku z rozpoznaniem: cukrzycy typu I niewyrównanej metabolicznie, kwasicy ketonowej. W epikryzie podano, że pacjent został przyjęty do Oddziału w stanie ogólnym bardzo ciężkim, nieprzytomny w śpiączce, z zaburzeniami metabolicznymi pod postacią kwasicy, hiperkalemii, zażądał wypisu, pomimo wytłumaczenia pacjentowi stanu klinicznego i bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia. Dopiero od daty ostatniej w/w hospitalizacji, tj. od 5 września 2012 roku lekarz orzecznik w orzeczeniu z dnia 9 lipca 2013 roku stwierdził całkowitą niezdolność do pracy podnosząc, że ubezpieczony zmarł w dniu 13 stycznia 2013 roku z nieznanych dla orzecznika przyczyn.

Ustalenia Sądu zapadły zatem po wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłych sądowych, dokumentacji medycznej i mają charakter wyczerpujący. W związku z tym za nietrafny należy uznać zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej w tym przepisie mogą jedynie naruszyć dowolna ocena zebranego materiału, brak oceny istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub z doświadczeniem życiowym.

Dokonanej zaś przez Sąd Okręgowy ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Zwrócić należy uwagę, że wnioskodawczyni nie podważyła w żaden sposób prawidłowości opinii, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie. W świetle powyższych okoliczności trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że dokonana przez biegłych lekarzy ocena stanu zdrowia W. F. jest pełna i pozwala na wyprowadzenie końcowych wniosków dotyczących niezdolności do pracy i daty jej powstania.

Skarżąca również w apelacji nie przedstawiła zarzutów merytorycznych do opinii, zmierzających do zakwestionowania wartości opinii polemizując głównie z oceną biegłych lekarzy i wnioskami opinii tych lekarzy. Tymczasem opinie te odpowiadają wymogom art. 285 k.p.c., uwzględniają one zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną, do której biegli szczegółowo się odnieśli. Sąd Okręgowy dokonując oceny prawidłowości wydanych opinii uznał je za miarodajny dowód w sprawie i ocena ta w świetle przekonywującego uzasadnienia opinii nie budzi wątpliwości. Nie ma podstaw do przyjęcia, że opinie te są niedokładne, niepełne, pomijają istotne elementy dokumentacji lekarskiej, czy dotknięte są innymi usterkami, a w szczególności by zachodziły między nimi jakiegokolwiek sprzeczności. Przeciwnie,

ponieważ opinie biegłych były zbieżne i w sposób dostateczny wyjaśniły kwestię wymagające wiadomości specjalnych nie zachodziła potrzeba dodatkowego ich uzupełniania. Wobec powyższego wbrew sformułowanym przez apelującą zarzutom w sprawie brak było podstaw i konieczności przeprowadzania kolejnych dowodów z opinii biegłych, dlatego Sąd Apelacyjny wniosek dowodowy w tym względzie oddalił.

Skoro Sąd I instancji uznał, że W. F. ze względu na brak wymaganego stażu pracy nie spełnił warunków do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a w konsekwencji O. F. i N. F. nie nabyły prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, to nie można podzielić zarzutu, iż Sąd ten dopuścił się naruszenia prawa materialnego wskazanego w apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją jako bezzasadną.

Orzeczenie w przedmiocie przyznania pełnomocnikowi wnioskodawczyni ustanowionemu z urzędu wynagrodzenia uzasadnia przepis § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461) i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 roku zmieniającego w/w rozporządzenie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1079), które znajdują zastosowanie z uwagi na treść § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801).

Barbara Hejwowska Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek